

JANUSZ SOLARSKI

ur. 1962; Kraków



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzielnica Kalinowszczyzna, dzieciństwo, zabawy dziecięce, pijalnia piwa Kaprys

Dzieciństwo

Kiedyś było tak, że dziecko jak wychodziło na dwór, to nie chciało wrócić do domu. Mieliśmy tyle zabaw. W zimie nie było możliwości, żeby nie było lodowiska. Teraz lodowiska nie ma, bo nie ma zimy. Myśmy tam praktycznie się uczyli jeździć na łyżwach. Tylko pierwszy mróz się pojawił, a zazwyczaj to było już w grudniu, to już były mrozy i trzymały do końca lutego. Robiliśmy tak, żeby jak najszybciej wyjść z domu. Rano mieliśmy do szkoły na 9, to już o 8 graliśmy w piłkę w śniegu. Mieliśmy taką fajną, białą piłkę. Każdy chciał coś robić, ale zazwyczaj to się w piłkę grało do oporu. Graliśmy w kapsle, wyścig pokoju, rysowało się trasy. Do Kaprysu się biegło po kapsle. To była chyba jedyna wtedy pijalnia piwa.

Data i miejsce nagrania	2018-07-08, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"